

" Ze wspomnień o Andrzeju Wilkoszu ".

Zbliża się I Memoriał Andrzeja Wilkosza - arcymistrza brydżowego. Z tej okazji, pragnę przedstawić pewne ciekawe zdarzenie brydżowe z udziałem A.Wilkosza.

Zdarzenie to miało miejsce podczas cotygodniowego Turnieju brydżowego w sali "Rotunda" w dniu 9.10.2006r.

Licytacja przebiegała następująco:

Partner A.Wilkosza	Przeciwni1	A.Wilkosz	Przeciwnik 2
2 karo		alert	
		co to jest?odpowieź:	
		"Wilkosz" - to ja	Pas
		i licytuje 2BA	
3 trefl	pas	stop. 4 kiery .	pas
pas	pas	/ 16pkt i pełne kiery /	

Wykłada się "dziadek":

Dxxxx

W

xx

Wxxxx

A.Wilkosz, gdy zobaczył wyłożone karty "Dziadka", popatrzył na partnera i powiedział swoim spokojnym głosem basowym: " nie znam takiego "Wilkosza" .
Rozgrywka zakończyła się wpadką bez 2 lew - był to za p⁸ średni-
ale nie o to tutaj chodzi !.

P.S. Zachowałem treść powyższego zdarzenia, ponieważ zaraz ponim, podzieliłem się nim z Redakcją "Świat Brydża", ale nie zostało wydrukowane, jako ciekawostka brydżowa, związana z arcymistrzem A. Wilkoszem /

Pozdrawiam

S. Polanski